

Akcja sprawozdawcza z IV sesji Światowej Rady Pokoju

WARSZAWA (PAP). W dniu 10 bm. w sali Domu Poselskiego w Warszawie odbyło się zebranie lektorów przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Narodowego z udziałem delegacji Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju na IV sesję Światowej Rady Pokoju w Berlinie z przewodniczącym BKOP Jarosławem Iwaszkiewiczem na czele.

Zebrań przewodniczyła literatka Anna Kowalska, członek delegacji PKOP na berlińską sesję Światowej Rady Pokoju.

W czasie zebrań członek Światowej Rady Pokoju wicemarszałek Sejmu PRL Józef Ozga-Michalski wygłosił referat sprawozdawczy z obrad IV sesji Światowej Rady Pokoju.

Po referacie wywiązała się żywa dyskusja.

Na zebraniu postanowiono, że akcje sprawozdawcze z IV sesji Światowej Rady Pokoju rozpoczną plenarne posiedzenia wojewódzkich i powiatowych komitetów Frontu Narodowego, które odbędą się w najbliższym czasie z udziałem aktywów Frontu Narodowego i aktywów obróńców pokoju. Następnie odbędą się zebrań środowiskowe w miastach i na wsi.

Walny zjazd ZLP zakończył obrady

WARSZAWA (PAP). Trzeci dzień obrad VI walnego zjazdu Delegatów Związku Literatów Polskich wypełnił dalsze przemówienia powitalne gości zagranicznych oraz ożywioną dyskusją nad referatami L. Kruczkowskiego i K. Brandysa.

Sł. »Fryderyk Chopin« przybędzie do Gdyni w niedzielę rano

W porcie rybackim w Świnoujściu trwają obecnie intensywne prace przy wyładunku „Fryderyk Chopin”. Dotychczas wyładowano już około 10 tys. beczek. Ogółem przewiduje się wyładowanie w Świnoujściu około 15 tys. beczek ryby, następnie załadunek bazy za uda się do Gdyni celem wyładowania pozostałej ilości ładunku.

„Fryderyk Chopin” opuści port w Świnoujściu w sobotę 12 bm., a w niedzielę rano spodziewane jest jego przybycie do portu gdańskiego.

Nasz komentarz

Kraj czeka na rybę dobrą i świeżą

Upalne, letnie dni stwarzają groźbę szybkiego psucia się ryby, a zagwarantowanie jej wysokiej świeżości leży w interesie zarówno społeczeństwa jak i samych rybaków.

Już wielokrotnie pisaliśmy o konieczności patroznia dorsza przez rybaków w morzu, bezpośrednio po złowieniu. Dorsz patrozniony w morzu przez rybaków ZALICZANY JEST DO NAJWYŻSZEJ KLASY. Szkoda tylko, że jest jeszcze wielu rybaków, którzy nie doceniają znaczenia patroznia dorsza, obniżając przez to bezmyślnie wartość złowionej ryby. Weźmy choćby dla przykładu „Arkę”.

Rybacki tego przedsiębiorstwa PATROZĄ DOTYCHCZAS OKOŁO 50 PROC. ZŁOWIONEGO PRZEZ SIEBIE DORSZA. Jest to procent stanowiący zbyt niski, ale sprawa wyjaśnia się po zapoznaniu się z innymi liczbami. Arkowy bazy gdańskiej bowiem patroznia w morzu 75,8 proc. złowionego dorsza, bazy helskiej — 63,9 proc. i wreszcie bazy wladyslawowskiej ZALEDWIE 31,5 PROC. DORSZA.

Z liczb tych wynika jasno, że szczególnie niechętnie do patroznia dorsza w morzu odnosi się rybak z bazy wladyslawowskiej. Jednak nie wszyscy.

Są bowiem i tacy, jak załoga kutra „Gdy 111” z szyprem JÓZEFEM BOLDA, która np. ostatnio PRZYWIOZŁA Z 2 DNI POŁOWÓW 2782 KG RYBY, w TYM 2662 KG DORSZA OCZYSZCZONEGO. Dlaczego w ślad za nimi nie idą takie załogi, jak „Gdy 136” z szyprem JOACHIMEM KONKOLEM, „Gdy 36” z szyprem JANEM KESZIROGHEM, „Gdy 87” z szyprem NORBERTEM KONKOLEM i inne, które z zasady nie patroznia w morzu ani kilograma dorsza?

Arkowskie załogi z Władysławowa winny brać wzór z gdyńskich załóg, które mają poważne osiągnięcia w walce o zabezpieczenie wysokiej jakości złowionego dorsza.

PRZYKŁADEM WZOROWEJ PRACY mogą być załogi: „Gdy 190” z szyprem STANISŁAWEM JANUSZEM, która 5 bm. wyładowała 6026 kg ryby, w tym 5193 kg dorsza czyszczonego, „Wła 107” z szyprem FELIKSEM HOHNEM, która również 5 bm. wyładowała 6859 kg ryby w tym 5146 kg dorsza patroznionego i wiele innych.

Rybak arkowscy mają pełne możliwości ku temu, by patroznąć rybę w morzu, a tym samym polepszyć znacznie jej jakość. KRAJOWI POTRZEBNA JEST RYBA DOBRA I ŚWIEŻA.

(s. m.)

Francja ma dość trudnej wojny w Indochinach

Dotkliwa porażka rządu w Zgromadzeniu Narodowym Laniel stawia po raz piąty kwestię zaufania

PARYŻ (PAP). W nocy z 9 na 10 bm. po długotrwałej i dramatycznej debacie przerwane zostały obrady francuskiego Zgromadzenia Narodowego nad problemem indochińskim na okres 48 godzin w związku z postawieniem przez premiera Lanieli kwestii zaufania dla rządu.

Po przemówieniach wielu deputowanych, którzy krytykowali politykę rządu, miano przystąpić do rozpatrzenia zgłoszonych poprzednio 4 rezolucji, dotyczących dotychczasowej polityki rządu Lanieli. Trzy rezolucje — komunistów, socjalistów i zgłoszona przez deputowanego Caillaeta (UDRS) wypowiadały się przeciwko tej polityce. Jedyny projekt rezolucji zalecający Zgromadzeniu Narodowemu „przyjęcie do wiadomości deklaracji rządu i wyrażenie mu zaufania”, zgłoszony został przez „niezależnego” Fredeta i deputowanego z ramienia ugrupowania ARS — Ringearda.

Laniel zażądał od Zgromadzenia Narodowego, by w głosowaniu przyznano pierwszeństwo temu właśnie projektowi rezolucji. 332 głosami przeciwko 263 wniosek rządu upadł.

Wynik tego głosowania stanowi więc dotkliwy cios dla rządu

Lanieli, tym bardziej, że odrzucone wnioski 59 głosów, przy czym 50 spośród tych głosów — były głosami deputowanych gauliistowskich.

Przewidując nieuchronną porażkę

We wszystkich izbach wykuwa się jednomyślna wola pokoju

PARYŻ (PAP). Cała prasa francuska zamieszczała obszernie sprawozdania ze środowego posiedzenia komisji spraw zagranicznych francuskiego Zgromadzenia Narodowego, podkreślając doniosłość wyników głosowania. „Liberation” pisał m. in.:

„Wynik głosowania w komisji spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego nie wymaga komentarzy. Komisja wypowiedziała się 24 głosami przeciwko 18 przy 2 wstrzymujących się — przeciwko ratyfikacji układu o tzw. „europejskiej wspólnocie obronnej”. Żadne groźby, żadna presja nie zdołały wpłynąć na zmianę stanowiska deputowanych, którzy ponad wszystko stawiają interesy Francji.

W tym samym czasie — kontynuuje „Liberation” — komisja obrony Zgromadzenia Unii Francuskiej powzięła analogiczną uchwałę. A więc wykuwa się we wszystkich izbach wola narodu, jednomyślna wola pokoju... Francja proklamowała w środę orędzie, które nie może być przedmiotem żadnej dwuznacznej interpretacji. Treść jego jest jasna. Mówi ona „nie wojnie, nie” zbrojeniom niemieckim.

BERRIN (PAP). Wynik głosowania w komisji spraw zagranicznych francuskiego Zgromadzenia Narodowego wywołał zamieszanie w kołach bonkich. W kołach tych wskazują na wzrastającą izolację, w jakiej znajduje się Adenauer.

Agencja zachodnio-niemiecka DMT komentując uchwały komisji spraw zagranicznych francuskiego Zgromadzenia Narodowego, mówiła o „kroku wstecz”, niemniej jednak oczekującej odpowiedzi. Nie ulega wątpliwości — kontynuuje agencja DMT — że Adenauer uczyni wszystko, aby tak odpowiedź spowodować.

Wskazują, iż nie należy spodziewać się cudów po nowych rozmowach między

Adenauerem a ministrem Bidault (rozmowy te mają się odbyć w najbliższej przyszłości) — agencja stwierdza, że kanclerz bonki zamierza udać się do Waszyngtonu, Abstrahując od tego, czy Paryż przyjmie ostatecznie układ o „europejskiej wspólnocie obronnej”, czy też nie, Adenauer nie parcie dążyć będzie do znalezienia wyjścia z impasu. Jego podłożem do Waszyngtonu będzie miała wyrażenie do celu... usunięcie kłody na drodze do pojednoczenia Europy (chodzi o pojednoczenie w ramach „europejskiej wspólnoty obronnej” — red.).

Dzięki temu manewrowi rząd uzyskał 48-godzinny zwłokę, którą będzie usiłował wykorzystać dla uratowania swej sytuacji.

Kierownictwo SFIO stosuje sankcje za głosowanie przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej”

PARYŻ (PAP). W środę 9 bm. zebrał się komitet naczelny SFIO dla rozpatrzenia sprawy dwóch członków Zgromadzenia Unii Francuskiej, socjalistów Rosenfelda i Gorse’a, którzy wbrew uchwałom niedawnego nadzwyczajnego kongresu SFIO, głosowali przeciwko ratyfikacji układu o „europejskiej wspólnocie obronnej”.

Komitet naczelny zastosował surowe sankcje wobec deputowanego Rosenfelda, pozbawiając go na okres 3 lat prawa piastowania jakichkolwiek funkcji.

Gorse’a, który odwołał się do swej federacji, czeka przypuszczalnie taka sama kara.

Wszystkich robotników N. Szczerbaków podkreślił:

Otwarcie X Zjazdu Komunistycznej Partii Czechosłowacji

PRAGA (PAP). Dnia 11 czerwca rozpoczął się w Pradze X Zjazd Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Salał zapelnili delegaci i goście z wszystkich obwodów kraju, robotnicy i chłopcy pracujący, przedstawiciele inteligencji, pracownicy nauki i sztuki, działacze społeczni oraz przedstawiciele zagranicznych partii komunistycznych.

Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą reprezentuje delegacja w składzie: członek Biura Politycznego KC PZPR Edward Ochab, członek KC PZPR Witold Jarosiński i I sekretarz KW PZPR we Wrocławiu Jan Kowarz.

Na salę wchodzi gorąco witani członkowie prezydium KPCz:

Uchylenie reakcyjnej ordynacji wyborczej we Włoszech

RZYM (PAP). Włoska Izba Deputowanych obrzymała większość głosów na posiedzeniu w dniu 9 bm. wypowiedziała się za propozycją sekretarza generalnego partii socjalistycznej Pietro Nenni w sprawie uchylenia reakcyjnej ordynacji wyborczej z 1953 roku. Za propozycją tą głosowało 427 deputowanych, 75 deputowanych głosowało przeciwko.

Jak wiadomo, chrześcijańscy demokraci przeforsowali reakcyjną ordynację wyborczą w ubiegłym roku, aby przy jej pomocy zdobyć w wyborach bez-

Rozmowy w sprawie Amerykanów zatrzymanych w Chinach

GENEWA (PAP). Delegacja USA na konferencję genewską podała do wiadomości, że w dniu 10 bm. ambasador USA w Czechosłowacji Alexi Johnson spotkał się po raz drugi z przedstawicielem delegacji chińskiej, by omówić sprawę więzionych lub przetrzymywanych w Chinach obywateli amerykańskich.

Przedstawiciel delegacji chińskiej oświadczył, że listy wysłane za pośrednictwem Chińskiego Czerwonego Krzyża do amerykańskich obywateli cywilnych, zatrzymanych w Chinach, zostaną im doręczone i że osoby te uzyskają pozwolenie na korespondencję tą samą drogą. Podczas rozmowy obecny był brytyjski chargé d'affaires w Pekinie Trevelyan.

Następne spotkanie wyznaczono na dzień 15 czerwca.

Na marginesie konferencji genewskiej



Na zdjęciu: Premier i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-laj wypoczywa wraz z innymi członkami delegacji chińskiej w ogrodzie willi „Mont Fleuri” w Versoie koło Genewy. Fot. CAF

Patriotyczna postawa ludzi radzieckich z całego kraju napływają meldunki o subskrypcji Państwowej Pożyczki

MOSKWA (PAP). Z całego Związku Radzieckiego napływają meldunki o subskrybowaniu przez ludzi pracy Państwowej Pożyczki Rozwoju Gospodarki Narodowej, rozpisaną w dniu 9 czerwca br. w fabrykach, hutach, kopalniach, na budowlach, w instytucjach, kolechozach, MTS-ach i na wyższych uczelniach odbyły się masowe wiece, na których ludzie radzieccy powitali z entuzjazmem emisję nowej pożyczki.

Na zebraniu robotników narzędziowni fabryki samochodów im. Stalina w Moskwie przemawiał szlifierz N. Szczerbakow. Pracuje on w tej fabryce blisko 20 lat. Wyrażając myśli i uczu-

cia wszystkich robotników N. Szczerbakow podkreślił:

— Z całego serca aprobujemy uchwałę rządu radzieckiego o emisji nowej pożyczki. Oszczędności, które wypożyczamy państwu, idą na realizację programu budownictwa komunistycznego, na podniesienie stopy życiowej ludności.

Wypożyczając państwu swe oszczędności, miliony ludzi radzieckich manifestuje swe przywiązanie do kraju ojczystego, do Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego, swą niezłomną wolę walki o triumf komunizmu i swe oddanie sprawie utrwalenia pokoju na całym świecie.

Spotkania przedstawicieli wojskowych Francji i Wietnamu

GENEWA (PAP). W Genewie odbywają się w dalszym ciągu spotkania przedstawicieli naczelnego dowództwa Wietnamskiej Republiki Demokratycznej i dowództwa wojsk francuskich, zgodnie z porozumieniem osiągniętym 29 maja na posiedzeniu 9 delegacji omawiających kwestie przywrócenia pokoju w Indochinach.

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji wygłosił pierwszy sekretarz KC KPCz A. Novotny.

Spotkania przedstawicieli wojskowych Francji i Wietnamu

GENEWA (PAP). W kularach Domu Prasy w Genewie podają, że w dniu 10 bm. przedstawiciele wojskowi Francji i Wietnamu wymienili mapy z proponowanymi przez nich strefami przegrupowania wojsk po zawieszeniu działań wojennych.

Po rozpatrzeniu tych propozycji obie strony mają spotkać się ponownie w dniu 12 bm.

Górnicy kopalni »Gottwald« i »Komuny Paryskiej« wykonali już plan półroczny

STALINOGRÓD (PAP). 11 bm. z podziemi kopalni »Gottwald« wyjechał na powierzchnię wózek z węglem, dopełniający półroczny plan wydobycia. Węgiel ten wszedł w skład dużego transportu, którego część odeszła do spółdzielni gminnych w woj. lubelskim.

W tym samym dniu — jako druga w przemyśle węglowym — złożyła meldunek o przedterminowej realizacji półrocznego planu wydobycia załoga kopalni »Komuna Paryska« w Zagłębiu Krakowskim.

Pierwsza w przemyśle budowy maszyn górniczych wykonała przedterminowo półroczny plan produkcyjny załoga fabryki »Mon-tana«. Ostatnim przewidzianym do wykonania w I półroczu był

wózek do przewożenia węgla przeznaczony dla kopalni »Wanda-Lech».

Architekci węgierscy na Wybrzeżu

Od kilkunastu dni bawi w Polsce 8-osobowa delegacja architektów i urbanistów węgierskich. Delegacja, która zwiędziła już m. in. Kraków i Nową Hute, wczoraj przybyła w Warszawie na Wybrzeże w celu zapoznania się z architekturą i urbanistyką Gdańska. Goście węgierscy pozostaną na Wybrzeżu do niedzieli, Architektem węgierskim towarzyszy mgr inż. arch. Marian Benko, dyr. departamentu Komitetu do Spraw Urbanistyki i Architektury.

(b. g.)

Magazyny Centrogalu „pękają” od towarów

Nie zawsze można się obejść bez sznurowadeł i guzików

Klienci sklepów konfekcyjnych czy tekstylnych na Wybrzeżu zadowoleniem śledzą korzystną zmianę, jakie zaszły w tej gałęzi handlu...

Obojętni sprzedawcy

Ale odbiorcy detaliczni nie kwapią się z zakupami, zaś kupujący nadal biegają na pogoni za sklepami...

W czym tkwi tajemnica tej niezdrowej obojętności sprzedawców w stosunku do potrzeb klientów?

Balet dziecięcy w Gdyni

Młodzi tańca mają okazję obejrzenia popisów baletowych zespołów dziecięcych Gdyniejskiego Ogniska Baletowego Nr 2...

GZG dla ZOO

Wczoraj Gdyniejskie Zakłady Gastronomiczne przekazały do kas RSW „Prasa” sumę 587,05 zł...

GZG zorganizowany w dniu 5 bm. w „Centralnej” zabawę, z której dochód przeznaczony na ten piękny cel.

W imieniu czworonożnych i skrzydlatych mieszkańców ZOO w Oliwie dziękujemy pracownikom GZG za pamięć i społeczną postawę.

Czy lubicie?

„Pierochy” faszrowane mięsem i kapustą („Adria” w Gdańsku); „dorsz smażony, panierowany z surówką („Rybitwa” w Gdyni); „stek cielęcy z kalaflorem („Nad morską” w Sopocie).



Godziki i kiedy

TEATRY Teatr Wielki — Gdańsk — „Nie igra się z miłością” — godz. 19, 21.15. „Dom Kultury” — Orunia — „Jaś Szpak” — godz. 13, 15.

KINA

według informacji Odn. Zarządu Kin w Gdańsku GDANSK — „Leningrad” — „Cud w Mediolanie” od lat 14, godz. 16, 18, 20.

APTEKI DYŻURNE GDANSK — ul. Kartuska 114. ORUNIA — ul. Jedn. Robotniczej 111.

sprzączek do podwiązek — rejestruje protokół inspektora.

Podobnie wygląda zaopatrzenie w sklepie MHD nr 1 w Gdyni, czy w innych sklepach trójmiasta...

Wystarczy stwierdzić, że „Spółnota Pracy”, jeden z poważniejszych odbiorców „Centrogalu”, zrealizowała swoje zamówienie w maju br. zaleńskie w 24 proc. zaś wiat gdańskie w 2,1 proc.

NASZA OCENA

„Film i operetka”

Pod tym tytułem odbyły się koncerty „Artosu” w sali MRN w Gdyni i Grand Hotelu w Sopocie.

Koncert tego typu jako rozrywkowy, zazwyczaj nie bywa omawiany w rubryce „Nasza ocena”. Lecz dzisiaj zrobinę wyłamać z tej zasady...

Odnośnie do tej naradzie stwierdzono katastrofalny stan polskiej twórczości w dziedzinie muzyki rozrywkowej i tanecznej.

Program wyżej wymienionych koncertów jest przykładem, jak jesteśmy ubodzy w ten rodzaj muzyki.

Ich występy solo i w duecie przekonały nas, jak prosta, nie-

Rekord jednak w tym względzie pobili Sopot, który w ogóle w maju br. nie zrealizował swych zamówień na drobną galanterię.

Czyżby w Sopocie nie brakowało w sklepach sznurowadeł lub guzików, czyżby zaopatrzenie w pasmanterię poprzędziło się już całkowicie? Niestety tak nie jest!

(Jota)

Dni Oświaty, Książki i Prasy

Którą książkę wybrać?



Stoiska z książkami, których bogata sieć wystawił „Dom Książki” z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy...

Na zdjęciu: stoisko księgarskie nr 11 (przy wejściu na molo sopońskie) obsługiwane przez Antoniego Czeterepa i Aleksandra Łopina.

Fot. Ferster

MIGAWKI Wybrzeź

Nie ma róży bez kolców

Przechadzka Aleja Czolgistów do morza należy do najmilszych spacerów dla wielu gdynian. Ale nie ma róży bez kolców.

Dzieci gdyniejskie po odbyciu takiego spaceru stają się źródłem utrapienia dla swoich mam. Bo wtem po powrocie do domu...

Wiadomo przecież, że dzieci nie potrafią zachować na spacerze do stożnej powagi starszych, biegają więc, baraszkują, kopią w czarnym piśmie i wracają do domu jak... kominiarze.

»Timur i jego drużyna« w Sopocie Międzyszkolny Zespół Teatralny w Sopocie wystąpił dn. 13 bm. w niedzielę o godz. 18 w auli Szkoły Ogólnokształcącej...

Niedzielne imprezy z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy

W GDANSKU W niedzielę 13 bm. odbędzie się wiele imprez.

Koncert szkolny we Wrzeszczu Występy artystyczne uczniów Państwowego Liceum Muzycznego w Sopocie...

»Wilk i koźlęta« w Gdyni W Teatrze Wybrzeże w Gdyni w dn. 13 bm. o godz. 11 ze spktu uczniów Państwowego Liceum Muzycznego...

zakończony II etap konkursu czytelniczego oraz odbędzie się wręczenie nagród za prace konkursowe.

Na Placu Zebrań Ludowych ORZZ organizuje zabawę, a „Dom Książki” urządzi Wielki Kiermasz i loterie książkowe.

W Gdyni, oprócz interesującej wystawy problemowej w lokalu biblioteki przy ul. Świętojańskiej nr 36 „Dom Książki” organizuje 20 stoisk książkowych...

W sobotę 12 bm. o godz. 14 nastąpi otwarcie czytelnicy dla dorosłych przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu.

Brawo, obywatelu Kozyrewski! Podobnie jak w ubiegłym roku tak i teraz ob. Władysław Kozyrewski, który prowadził kiosk PPK „Ruch” przy ul. Bohaterów Stalingradu w Odziewie...

»Wilk i koźlęta« w Gdyni W Teatrze Wybrzeże w Gdyni w dn. 13 bm. o godz. 11 ze spktu uczniów Państwowego Liceum Muzycznego...

Mary jest wolna! Mary jest wolna! — pulsowało mu w myślach zgodnie z biciem serca.

— Mam lecieć do Szczecina — przypomniał mu Elmer. — Dzwonili z dyrekcji.

— Aha — mruknął Piotr. — Chodźcie. Tu gdzieś powinien być Flisak. Nie widzieliście go?

Cygan odrzekł, że widział go przed chwilą w drugim korytarzu.

— On ma z nami latać, zamiast Lamotą? — spytał. — Tak — potwierdził Piotr spoglądając na zegarek.

— Chyba — odrzekł Elmer. — O dwunastej dwadzieścia pięć. Doszli do końca korytarza i skręcili w lewo, gdzie było luźniej.

— Gdzie ten Flisak? — Ja go zobiorę na motorze — ofiarował się Cygan. — A Wiołek niech jedzie z tobą.

Otworzył najbliższe drzwi. Zajrzał do środka. Flisak tam był; Piotr dostąpił jego szerokiej plecy pochylone nad stołem, na którym wspierał się lokalami, rozmawiając z tą jasnowłosą Hanką.

— Flisak! — zawołał niecierpliwie. Chłopak odwrócił się, zobaczył ich wszystkich trzech w otwartych drzwiach i podszedł ku nim szybko, wyciągając rękę na powitanie.

Ruszył przodem, pozostawiając wyjaśnienia Cyganowi. Jeżeli miał wystartować według rozkładu, nie było czasu do stracenia.

Hornowski był w nastroju granicznym z rozpaczą. Komisja badań wypadków lotniczych Zarządu Lotnictwa Cywilnego, do której z ramienia LOT-u został delegowany Stanisław Janczar...

(Dalszy ciąg nastąpi)



Gdy obaj dotarli wreszcie do Maresza, Cygan bez żadnych wstępów zaczął mówić, jak zwykle przedkąd i chaotycznie, strzelając oczyma na lewo i na prawo...

Piotr nie zrozumiał dalszego ciągu tego potoku; pojął tylko jego początek, lecz zrazu pomyślał, że się przesłyszał.

Uniośł dłoń, jakby chciał się odgrodzić od tej świadomości. Tam przecież zginęła cała załoga! Zginęli ludzie, których znał i lubił.

